Nr 181.

Wtorek.

D. 31. Lipca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Janusz Xiąże Radziwił, zwycięztwo nad Kozakami 1649.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Przysłano tu *Notę* którą Baron *Strogonow* Poseł Ross: w Stambule podał Porcie z przyczyny zatamowania handlu, Wyraził w niej iż Artykuły 30 i 31 traktatu handlowego zgwałconemi zostały.

Jedną z ozdób dawniejszej Warszawy była Bibljoteka *Załuskich*. Stanisław Kostka, i Józef Jędrzej Załuscy, własnym kosztem zebrawszy 200,000 ksiąg, między któremi było 20,000 samych Polskich, w roku 1745 poświęcili ten rzadki zbiór publicznemu użytkowi. Józef Załuski Biskup Kijowski do tak wysokiego stopnia posunoł gorliwość w zbieraniu tej Bibljoteki, iż częstokroć ujmował nieodzownym potrzebom życia. Cały ten skarb w roku 1795 został wywieziony z Warszawy. Pozostały dom w r. 1807 wznaczney części pogorzał, i dotąd to miejsce stało pustkami. Teraz widzimy iż podobno będzie obróconem na prywatne mieszkanie, dano bowiem dach, i zmieniono zewnętrzną postać. Dla zachowania pamiątki ozdób tego niegdyś przybytku nauk, umieszczamy ię tak iak były przed teraznieyszym przeistorzeniem. Numer domu 617, przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, na froncie był herb *Junosza*, to iest Baran biały w polu czerwonem, w prawą stronę tarczy całym sobą obrócony, stojący na murawce, z rogami na głowie, na chełmie 5 piór strusich. Około herbu znaki dostojeństwa Biskupiego. Nad herbem znajduje się na tablicy marmurowej napis, który że także może być albo zmienionym, albo wyrzuconym, kładniemy go całkowicie.

Civium
usui perpetuo
Załusciorum Fratrum
Par Illustre
dicavit
MDCCXLV.

Wszystko zmianie podlega; z Pałacu kamieniczka, z Bibljoteki publicznej dom prywatny, herb sławnej rodziny starty, nawet nazwisko ulicy zmienione, bowiem iązowią Danielewiczoską, chociaż iest *Daniłowiczowską* od sławnego Mikołaja Daniłowicza Podskarbiego W. Koron: najprzod Porucznika przeciw Tatarom walczącego, potem Posła do Sułtana Tureckiego, tamże pałac swój mającego pochodzącą.

Umarł tu W. Franciszek *Gordon* przeżywszy lat 65. Był on Adjutantem przy Królu Stanisławie Auguście, a bratem zmarłego w roku zeszłym dowódzcy milicji Rzeczypospolitej Krakowskiej.

Onegdaj wieczorem młody służący iednego z oficerow, prawie bez żadnej przyczyny wystrzałem odebrał sobie życie. Nietylko unas tak są liczne samobójstwa od lat kilku, prawie we wszystkich wielkich miastach Europy co dziennie się wydarzają. Dawniej tylko Anglicy za lada fraszkę lub uro-

jenie strzelali sobie w głowy, gdzie indziej a szczególniej u nas samobójstwo było osobliwszem zdarzeniem, a hańba z tąd wynikła spadała i na krewnych— Jedynie nauki i moralność w pajane w młodociane umysły, Religja i przykłady czystych obyczajów mogą odwrócić ten szał niebezpieczny.

Dnia 26 b:m: ukończonem zostało strzelanie o nadgrody, w ogrodzie P. Góbla na Czystym. Pierwszą nadgrodę otrzymał JP. *Zeltner*, wielki puhar starożytny srebrny wyzłacany. Drugą: JP. *Bauer* rownież puhar lecz nieco mniejszy. Trzecią: JP. *Elsner* wielką srebrną wazową łyżkę. Jeszcze było nadgród kilkanaście które podług przepisów strzelniczych otrzymali najbliżej trafiający do celu. —

W księgarni *Węckiego* znajdują się następujące nowe dzieła:

Prozodja Polska, czyli o spiewności i miarach języka Polskiego, z przykładami w nótach muzycznych, przez *Krolikowskiego*.

Rozrywka w samotności, przez Kajetana Jaxe *Marcinkowskiego* dedykowana JW. Jenerałowi *Fredrze*.

Wody mineralne Szląskie i Hrabstwa Glackiego, z przyłączeniem opisu Krzeszowic z rycinami.

Poezje Franciszka Dyonizego *Kniaznina* nowe zupełne wydanie. —

Dostać także można za złoty 1 nowo wyszłego dziełka, *Hrabia Teodor czyli Łazienki w Warszawie.*

Wezwanie.

Dzieło: *Elźbieta czyli łaska Jmperatora*, napisane w języku francuzkim a przetłomaczone na język ojczysty przez Pana Komornickiego, wyszło na swiat z księgarni P. Korn w Wrocławiu. Gdy P. Komornicki na prenumeratę tłómaczenia tego dzieła, ieszcze w roku 1820 od różnych osób zamieszkałych w Warszawie odebrał pieniądze, sądzą zatem mieć prawo zgłoszenia się o takowe przez pisma publiczne, zwłaszczcza że tłumacz, podług przyrzeczenia, nieogłosił gazetami gdzie one odebrać można. *Kilku prenumeratorów.*

Jeden z dawnych oficerów wojska Polskiego zostając w nieszczęśliwym położeniu przez utracenie urzędowania z powodu reorganizacji w cywilności, odebrawszy *anonime* pomoc znacznej składki, ile w terazniejszym ciężkim czasie, przez ręcę kapitana Sułkowskiego z głównego Dyzurstwa wojska Polskiego złożonej przez officerów z Sztabów, Dyżurstwa, kwatermistrzostwa, Artylerji i Jnżynierów, Urzędników Kommissji Rządowej Wojny i innych wydziałów wojskowych w Prymasowskim Pałacu zamieszkałych; składa im publiczną a najczulszą wdzięczność, za ten czyn koleżeństwa tak szlachetny i przykładny, ktory go z smutnego stanu wydźwignąć iest zdolnym.

Przyjechali do Warszawy.

Pusłowska Marszałkowa z rodziną z Litwy.
Scypjonowa z Xiążąt Lubeckich z Litwy.
Przeciszewski Oby: z Litwy.
Grzymała Referendarz z Lubelsk:
Sagatyński były kapitan ze Lwowa.
Rutkowski Józef Doktór medy: z Litwy.
Wojciech Lange Jnspektor Jene: z Przedborza.
Wicenty Srzednicki Oby: z Radomia.
Jan Pajączkowski Oby ze Lwowa.
Franciszek Sarnicki Marsz: X. Czar: z Puław.
Adolf Tomicki Komisarz z Lublina.
Jan Zelechowski Oby: z Bogusza.
Antoni Smorczewski Deputat z Ob: Białostoc:
Józef Kuczewski Sędzia
Skrybycki kommisjonier z 7 klassy z Brześcia.
Kramarkiewicz Oby: z Choręcina.
Markowski Walenty z Kutna.
Tworowski Stani: Radca powia. z Kaminia.
Wirzbicki Fran: Oby: z Mitkowa Wsi.
Wiesiołowski i Jan Sędzia z Kalisza.
Jablkowski Stani: Oby: z Stanisławowic.
Kwiatkowski Tytus kassier z Kutna.
Krasiński August Hr: z Krasny.
Skarzyński Juljan Oby: Studzieńca.
Kosiński Tomasz Oby: z Siedlec.

DONIESIENIA.

U przysięgłego pieczętarza Samuela Münchheimer mieszkającego przy ulicy Bielańskiej obok Arsenału w domu Różańskich na pierwszym piętrze pod Nro 594 dostać można wszelkich gatunków guzikow wojskowych za pomierną cenę, iako też guzików podług danego mi oryginalnego rysunku Kommissji Rządowej Wyz: i Oświe: 1. dla Kom: Rzą. Wy; i Oświec: 2. dla Professorów. 3. dla uczniów Uniwersytetu. 4. dla Liceum. 5. dla szkoły Wojewodzkiej. 6. dla Wydziałowej.

Dnia 29 t. m. osoba iadąca konno na Bielany zgubiła około Marymontu pieczątkę mozajkowę od Zegarka, oprawną w złotą obrączke, ktoby ią znaiazł niech raczy się zgłosić do księgarni na krakowskim przedmieściu Nr: 415. a odbierze z wdzięcznoscią nagrodę zł: 30.

Ktoby znalazł suczke białą otyłą, z szaremi uszami i zszarem znakiem na ogonie, która da się poznać przez nazwisko *Bella*, raczy takową oddac przy ulicy Freta pod Nr: 255 do sklepu korzennego za co odbierze przyzwoitą nadgrodę.

P. M. Dnia 27 stopni ciepła 18. d. 28 15. d. 29 18. d. 30 17.